

# Roman Bosski, Pożegnanie z Ulicą (ft. Dixon37, p

na wstępie uspokajam  
By nie było niedomówień  
Ja się nigdzie e nie wybieram  
Prawdziwi to wiedzą ludzie  
Fałszywy poniekąd skurwiel  
Będzie czepiał się tytułu  
.. dopiero ujrzę  
Jak cię rwał tu będzie z bólu

Robię pożegnane rapem  
leszczom trailer burakom  
Rzeszą chwieją i bujają  
Z zasadami na bakiem  
Wiesz, co śmieją się, udają  
Każdy wabi się kozakiem  
Dobrze wiemy kim ty jesteś  
Wiec na chuj mi jakiś papier  
Na zasadach trwam nadal  
To masz tu na bank , na pewno  
Na tej drodze obawa odpada  
Mam taka pewność  
Jestem bardziej jak ?  
Mniej jak Don Vitto